

Sygn. akt IV Ka 373/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Andrzej Szawel

Sędziowie SO Marta Legeny-Błaszczyk

SO Krzysztof Gąsior (spr.)

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim I. S.

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2013 roku

sprawy **D. M.**

oskarżonej z art.233§1 i 6 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 kwietnia 2013 roku sygn. akt VII K 1058/12

na podstawie art.437§2 kpk, art.438 pkt 1 kpk, art.634 kpk w zw. z art.632 pkt 2 kpk

1) **uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art.1§2 kk w zw. z art.17§1 pkt 3 kpk umarza postępowanie karne wobec oskarżonej D. M.;**

2) kosztami sądowymi poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt. IV Ka 373/13

UZASADNIENIE

D. M. została oskarżona o to, że w dniu 6 marca 2012 r. w P., ul. (...), w siedzibie Biura Krajowej (...) Podatkowej, będąc pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła świadomie oświadczenie, w treści wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej, iż elementy stanu faktycznego objęte wnioskiem o wydanie interpretacji nie są przedmiotem toczącego się postępowania podatkowego podczas, gdy w rzeczywistości były objęte postępowaniem Naczelnika I Urzędu Skarbowego Ł.,

- tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt VII K 1058/12 na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonej D. M. na okres próby 1 roku.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. i art 39 pkt 7 k.k. zasądził od oskarżonej D. M. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 800 złotych. Nadto zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 złotych, tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonej.

Apelacja wywiedziona z treści art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 4, art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez pominięcie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonej (pism składanych przez nią w toku postępowania o wydanie indywidualnej interpretacji tj. zażalenia i pisma z dnia 17 lipca 2012 r.), a w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie stanu świadomości oskarżonej co do faktu, że toczy się postępowanie podatkowe oraz rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, a także przez sprzeczne z treścią materiału dowodowego ustalenie, że oskarżona lub jej mąż konsultowali treść postanowienia o wszczęciu postępowania podatkowego z radcą prawnym P. Z.,

2. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez brak precyzyjnego wyjaśnienia dlaczego Sąd Rejonowy nie uznał za wiarygodne wyjaśnień oskarżonej D. M. oraz zeznań świadków R. M. i P. Z., w zakresie dotyczącym nieświadomości oskarżonej, co do tego, czy toczy się postępowanie podatkowe, a także zaniechanie jakiegokolwiek oceny załączonych do akt sprawy dokumentów w postaci zażalenia oskarżonej na postanowienie z dnia 18 czerwca 2012 r. oraz jej pisma z dnia 17 lipca 2012 r., składanych w toku postępowania zainicjowanego wnioskiem o wydanie indywidualnej interpretacji;

II Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę w/w wyroku i mające wpływ na jego treść, polegające na:

1. bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżona miała świadomość wszczęcia postępowania podatkowego, podczas gdy żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów tego nie potwierdził i brak jest jakichkolwiek podstaw do odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w tym zakresie,

2. bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżona i jej mąż „w sprawie wszczęcia takiego postępowania podatkowego radzili się swojego prawnika P. Z., przedstawiając mu otrzymane od Urzędu Skarbowego dokumenty, w szczególności czy mogą wystąpić o interpretację podatkową do Urzędu Skarbowego w P.” oraz że „P. Z. odradzał im składanie takich pism”.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzuczonego jej czynu, a ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania z jednoczesnym pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja okazała się zasadna w takim stopniu, że w wyniku jej wniesienia zaistniały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonej.

W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do podniesionych w apelacji zarzutów obrazu przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku.

Stwierdzić tu należy, że wbrew stanowisku zaprezentowanemu w apelacji, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, gdyż stanowią wynik trafnej oceny zebranych w sprawie dowodów.

Wprawdzie skarżący ma po części rację, co do tego, że przedstawiona przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest dość pobieżna i nie uwzględnia pewnych niuansów sprawy. Nie oznacza to jednak, aby dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów, co do zasadniczych kwestii, podlegała odrzuceniu.

Zważyć tu należy, iż w niniejszej sprawie, co do samej istoty rozpatrywanego problemu, Sąd dysponuje dwoma dowodami obiektywnymi, w postaci własnoręcznych podpisów oskarżonej (na potwierdzeniu odbioru odpisu postanowienia o wszczęciu postępowania podatkowego oraz na wniosku o wydanie podatkowej interpretacji indywidualnej). Oskarżona przedstawiła natomiast taką wersję zdarzeń, według której nie otwierała koperty zawierającej odpis postanowienia o wszczęciu postępowania podatkowego, a tym samym w dniu 6 marca 2012 roku, nie posiadała wiedzy o toczeniu się tegoż postępowania podatkowego. Na potwierdzenie tejże wersji istnieją jednak tylko jej własne wyjaśnienia oraz zeznania jej męża R. M., a są to przecież osoby zainteresowane w korzystnym rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy. Wersji tej nie potwierdza żaden inny dowód. Zeznania świadka P. Z., o tyle niewiele do sprawy wnoszą, że świadek ten nie potrafił (zapewne z uwagi na upływ czasu i wielość wykonywanych czynności) dokładnie umiejscowić w czasie, najistotniejszego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy zdarzenia, a więc: kiedy rozmawiał z oskarżoną, czy też jej mężem, o zamiarze złożenia wniosku o wydanie interpretacji podatkowej, a zwłaszcza, czy było to już po otrzymaniu odpisu postanowienia o wszczęciu postępowania podatkowego. To, że takowe „konsultacje” były, jest oczywiste, bo wprost wynika to z zeznań R. M. i P. Z..

Zestawiając zatem oba dowody o charakterze obiektywnym, z depozycjami osobowych źródeł dowodowych (które waloru takowego nie posiadają), dokonana przez Sąd Rejonowy ocena wartości tychże dowodów, jawi się jako mieszcząca się w granicach art. 7 k.p.k. Aczkolwiek wersja wynikająca z wyjaśnień oskarżonej jest możliwa, jednakże oceniając ją obiektywnie, przez pryzmat logiki i doświadczenia życiowego, nie może ona przekonać obu Sądów orzekających w niniejszej sprawie. Skoro bowiem oskarżona, wraz z mężem, pozostawała w długotrwałym sporze prawnym z Urzędem Skarbowym, będąc weń bardzo emocjonalnie zaangażowana i żywo zainteresowana jego przebiegiem, to nie do pomyślenia jest, aby zupełnie nie interesowała się tym, jakie dalsze działania podjął Urząd Skarbowy w tej właśnie sprawie. Jeżeli nawet fizycznie oskarżona nie otworzyła zaadresowanej do niej przesyłki, lecz uczynił to jej mąż lub pełnomocnik, to także nieprawdopodobnym jest, by nie poinformowali oskarżonej o tak istotnej decyzji Urzędu Skarbowego, jak wszczęcie postępowania podatkowego. Decyzja ta wszak zmieniała dotychczasowy stan prawny (wcześniej toczyło się jedynie postępowanie kontrolne, które się zakończyło i zainteresowani mogli liczyć, że Urząd Skarbowy nie zdecyduje się na wszczynanie żadnego dalszego postępowania).

Nie przekonuje też teza o awersji oskarżonej wobec działań Urzędu Skarbowego, skoro oskarżona, załatwiała osobiście, właśnie z organami skarbowymi, sprawę złożenia wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej.

Obrona powołuje się także na okoliczność, że już w pismach składanych w czerwcu i lipcu 2012 roku, oskarżona powoływała się na swoją nieświadomość, co do tego, że toczy się postępowanie podatkowe. Świadczy to jednak jedynie o tym, że wersję o braku wiedzy w dniu 6.03.2012 roku, odnośnie wszczęcia postępowania podatkowego, oskarżona zaprezentowała, zanim jeszcze zostało wobec niej wdrożone postępowanie karne. Słusznie zatem skarżący podnosi, że nie można mówić o linii obrony, stworzonej wyłącznie dla potrzeb postępowania karnego, jednakże nie zmienia to w żaden sposób istoty rzeczy. O braku przypisania sprawstwa nie może bowiem decydować samo to, czy ktoś zgłasza okoliczność, mogącą wyłączać odpowiedzialność od razu po zaistnieniu czynu, czy też po pewnym czasie. I tak decydujące znaczenie ma ocena wszystkich dowodów, poddana kryteriom wskazanym w art. 7 k.p.k.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz jego trafnej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, nie zachodziła też w przedmiotowej sprawie – wbrew sugestii obrony – sytuacja zaistnienia nie dających się usunąć wątpliwości, co do sprawstwa przez oskarżoną zarzucanego jej czynu, a tym samym konieczność zastosowania art. 5 § 2 k.p.k.

Konkludując stwierdzić należy, iż poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenie faktyczne, że oskarżona w dniu złożenia wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej, miała jednak świadomość, iż zostało wszczęte wobec niej

postępowanie podatkowe, znajduje oparcie w przeprowadzonych dowodach, a apelacja nie zdołała skutecznie tego podważyć.

Nie można natomiast zgodzić się z Sądem I instancji, odnośnie dokonanej przezeń oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej.

Przy dokonywaniu tejże oceny, z pola widzenia nie można bowiem tracić motywów działania sprawcy i okoliczności popełnienia czynu, o czym to mowa jest w art. 115 § 2 k.k.

Nie sposób nie zauważać, że składając przedmiotowy wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej, zamiarem oskarżonej nie była chęć uniknięcia zobowiązania podatkowego, lecz uzyskanie stanowiska organu podatkowego, w dość skomplikowanej kwestii faktyczno – prawnej. Mieć tu trzeba na uwadze, że oskarżona w subiektywnym przekonaniu mogła być przeświadczona o swoich racjach, zwłaszcza, że dysponowała ona korzystną dla niej opinią specjalisty z Instytutu Finansów (...), odnośnie zasad amortyzacji kamienicy.

Co więcej, **do wydania interpretacji w ogóle ostatecznie nie doszło**. Gdyby nawet tak się stało, i tak zapewne, nie miałyby ona większego znaczenia dla zakończenia wszczętego wobec oskarżonej postępowania podatkowego.

Te okoliczności wymownie łagodzą ocenę zachowania oskarżonej, tym bardziej, że oskarżona wraz z mężem uregulowali wszelkie należności, związane z przedmiotowym postępowaniem podatkowym.

Tak więc, zespół zaistniałych okoliczności sprawy, motywacja oskarżonej, brak jakiegokolwiek negatywnego skutku, wynikłego z popełnionego czynu, uzasadnia przyjęcie tezy, iż stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej mieścił się granicach znikomości, w rozumieniu art. 1 § 2 k.k., a tym samym nie stanowił przestępstwa. Nie jest bowiem przestępstwem czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Reasumując powyższe rozważenia stwierdzić należy, że wobec uznania, iż zarzucany oskarżonej czyn charakteryzował się stopniem społecznej szkodliwości w stopniu jedynie znikomym, postępowanie karne podlegało – zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. – umorzeniu.

Dlatego też Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie karne wobec oskarżonej.

Wobec umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonej – zgodnie z art. 634 k.p.k. w związku z art. 632 pkt 2 k.p.k. – kosztami sądowymi poniesionymi w niniejszej sprawie, należało obciążyć Skarb Państwa.